

Super show za 3 punkty

Data publikacji: 21.02.2024 14:28

W niedzielny wieczór (18.02) MKS Ustroń po raz pierwszy w tym roku rozegrał mecz w drugiej rundzie III ligi piłki ręcznej mężczyzn. Na parkiet hali SP1 w Ustroniu naprzeciw gospodarzy wyszedł lider tabeli Świt Szaflary.

Zawodnik piłki ręcznej

Jak przystało na prawdziwie sportowe widowisko, a mecze szczypiornistów niewątpliwie należą, napięcie falowało od pierwszych minut. Goście, jak przystało na liderów tabeli pewnie ruszyli do ataku, zdobywając trzy bramki bez strat własnych. Pełna mobilizacja w ustrońskich szeregach, objawiła się dopiero w szóstej minucie meczu. W trakcie krolego ataku pozycyjnego, piłka trafia do Wojtka Chmury, który lokuje ją w bramce rywali. Celna dpowiedź Szaflar pozwoliła im utrzymać trzybramkową przewagę jeszcze przez kilka minut. Kolejne trafienie Olka Bejnar na 2:5 w dziesiątej minucie, a potem wykorzystany przez Łukasza Ziemiańskiego na 3:5 rzut karny przywracał pewność siebie gospodarzom. Kilkadziesiąt sekund później goście prowadzili już tylko jedną pramką (5:6). W siedemnastej minucie Ustroń doprowadził do remisu (7:7). W tej samej minucie nasz bramkarz, Jan Cieślak broni karnego i coś w przebiegu meczu zmieniło. Od tej chwili mecz rozpoczął się na nowo. Teraz przebiegało to jednak inaczej. Szaflary znów wyszły na prowadzenie jedną bramką ale Ustroń natychmiast odpowiedział. Ta wymiana ciosów trwała do dwudziestej szóstej minuty, kiedy to gospodarze zwiększyli przewagę do dwóch, trzech a potem czterech bramek. Na przerwę nasi szczypiorniści schodzili prowadząc 16:11.

Drugą połowę goście rozpoczęli zdobyciem dwóch bramek. Dalej spotkanie potoczyło się po myśli trenerów MKS'u. Przewaga bramkowa powoli rosła, a gdy Janek Cieślak broni drugiego karnego, jego koledzy w polu dostali skrzydeł. Tymczasem resztki animuszu opuściły próbujących skutecznych ataków gości. Końcówka meczu to marsz, a raczej bieg ustrońiaków po kolejne bramki. W sumie trafili 34 razy, w tym ostatni już po czasie, z rzutu karnego. Goście zdobyli w tym meczu 23 bramki. Biorąc pod uwagę, że MKS Ustroń przegrał w Szaflarach 31:28, niedzielna wygrana jedynastoma, robi wrażenie. To mocne potwierdzenie zdobytych trzech punktów, podczas gdy lider swego dorobku nie powiększył. Na koniec warto podkreślić, że jak zawsze w Ustroniu, na mecz przyszło sporo kibiców. I to jest powodem do zadowolenia. Szaflarom możemy za to pozazdrościć ich obiektu, bo ustrońskiej sali gimnastycznej nie można w żaden sposób z nim porównać.

Po pierwszej kolejce II rundy pierwsze miejsce w tabeli zajmuje Atrans Szaflary z 12-toma punktami. MKS Ustroń jest na miejscu trzecim z 6-ma punktami. Tyle samo punktów ma MKS Pałac Młodzieży Tarnów, zajmujący drugie miejsce. Na następny mecz Ustroń pojedzie w sobotę 02.03. do Libiąża. Najprawdopodobniej OX.pl poprowadzi z tego meczu transmisję.

MKS Ustroń trenerzy: Piotr Bejnar i Arkadiusz Czapiek

MKS Ustroń skład: Łukasz Ziemiański (6), Łukasz Szczęsny, Łukasz Helios (1), Aleksander Bejnar (6), Dominik Siekierka, Krzysztof Markuzel, Jan Cieślak, Łukasz Gogółka (3), Piotr Puzoń, Marcin Siekierka, Wojciech Chmura (2), Szymon Gogółka (10), Marcin Białkowski (4) i Mateusz Cieślak (2).

Krystian Medwid